

Nowa inicjatywa. Kresowy Dom Sztuki w Dubiecku

Dubiecko ma galerię



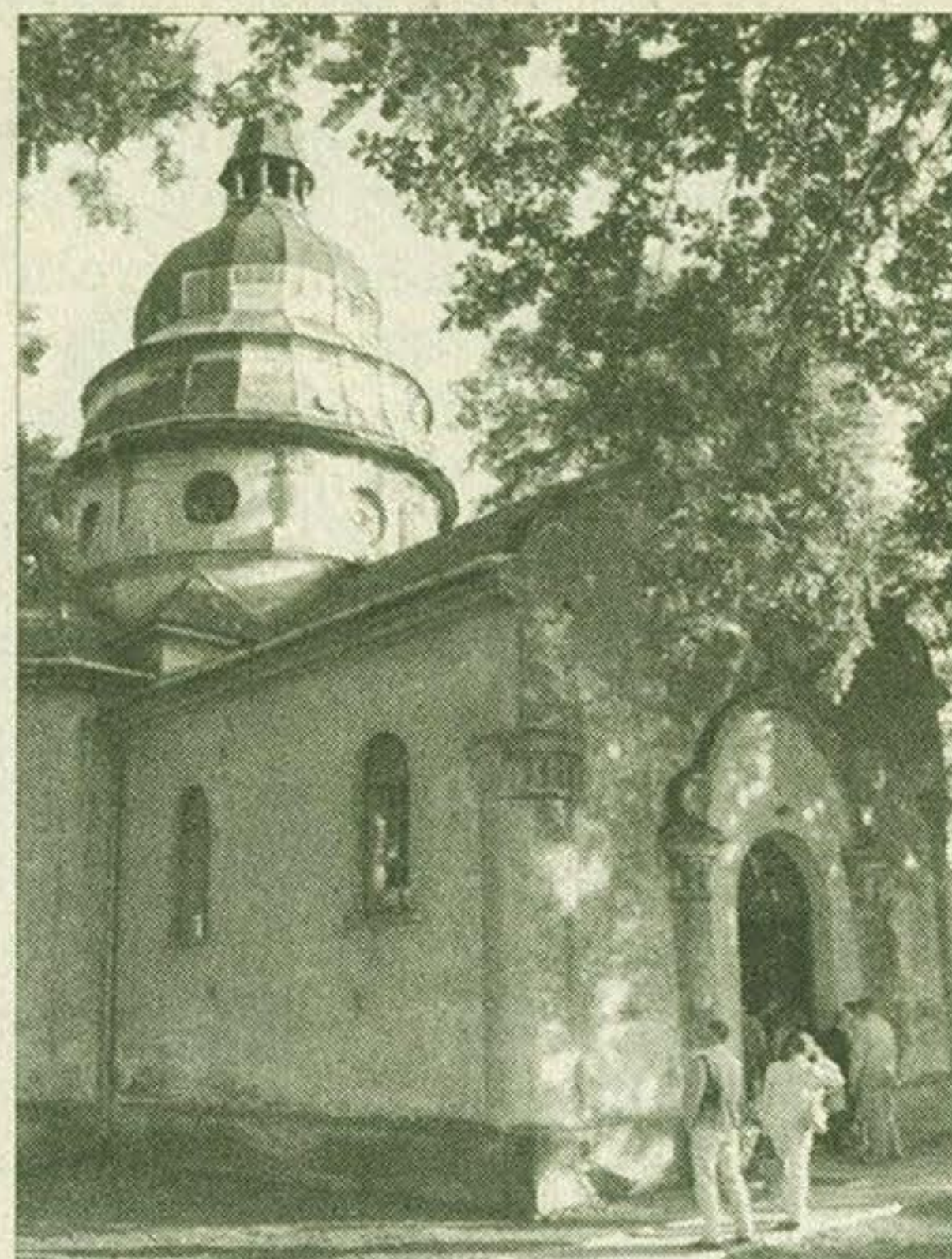
W ubiegłą niedzielę, 12 września, w Dubiecku rozpoczął działalność Kresowy Dom Sztuki.

Przez wiele lat prawie w centrum miasteczka niszczała nieczynna cerkiew greckokatolicka. Przez długi czas nie było pomysłu na mądre zagospodarowanie byłego obiektu sakralnego, aż wzięło się za to Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Dubieckiej, wspierane przez lokalny samorząd. Po remoncie wnętrza powstał tam Kresowy Dom Sztuki, będący czymś w rodzaju galerii, w której można wystawiać obrazy, fotografie, rzeźby i artystyczne instalacje.

Działalność tego przybytku zainaugurowała wystawa archiwalnych fotografii zatytułowana *Spotkanie trzech kultur*. Ponad sto starych zdjęć pochodzących nierzadko z końca XIX stulecia oraz z pierwszej połowy XX wieku przypomina czasy świetności Dubiecka, kiedy to obok siebie żyli w zgodzie katolicy wyznania rzymskiego, grekokatolicy i Żydzi. Z

sepiowanych fotografii patrzą na nas ludzie, którzy w tamtych czasach stanowili miejscową elitę oraz ci dzisiaj bezimienni: szewcy, stolarze, strażacy. Cały zbiór, powstały w wyniku żmudnej kwerendy członków TPZD jest znakomitym dokumentem historii tych ziem i (co było widać w niedzielę) cieszy się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców.

Inicjatywa wykorzystania byłej cerkwi na Dom Sztuki znalazła uznanie u Jana Martyniaka, arcy-



Jacek SZWIC (2)

biskupa i metropolity archidiecezji przemysko-warszawskiej, który w liście do zarządu TPZD podziękował „za odnowienie i przywrócenie dawnej świetności byłej cerkwi greckokatolickiej” oraz pogratulował wystawy krzewiącej trzy kultury ziemi dubieckiej.

Wypada tu dodać, że Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Dubieckiej działa niecałe dwa lata, więc tempo tej działalności jest imponujące, a pomysł przekształcenia niszczonego obiektu w lokalne centrum sztuki godny naśladowania. JS

Obrazki z pleneru

W Słonnem koło Dubiecka trwa plener malarski, w którym bierze udział 19 artystów z: Anglii, Hiszpanii, Macedonii, Niemiec, Polski i Słowacji.

Jest to już dwudziesty czwarty plener i tradycyjnie w czasie jego trwania w Domu Ludowym

w Słonnem odbywa się wystawa prac jednego z uczestników. Autorem tegorocznej ekspozycji jest Tadeusz Błoński, przemyslanin mieszkający obecnie w Koszycach na Słowacji, gdzie jest docentem na Wydziale Sztuki miejscowego uniwersytetu. Artysta pokazał na wystawie kilkadzie-

wystawy Marty Moskw, która na co dzień zajmuje się chorymi. Na części z nich daje się zauważyć śmiałą kreskę, inne szokują kolorystyką, a jeszcze inne są kopiami obrazów znanych artystów.

możliwe, w szczególności dzięki uporowi i pracy terapeutów oraz osób zaangażowanych w tego typu działalność. Rozpoczętą piątkowym wernisażem wystawę można oglądać do 8 października. Ika

PAMIĘĆCI JACKA KACZMARSKIEGO

Wystąpią:

Przemysław Lembiez
- śpiew, gitara
Marcin Żmuda
- fortepian
Piotr Lembiez
- gitara
Wojciech Strzelecki
- kontrabas

Paweł Konopacki
- śpiew, gitara
Witold Łuczyński
- śpiew, gitara
Tomasz Susnęd
- fortepian

Teatr Akademicki
Uniwersytetu
Warszawskiego

Anna Balasiewicz
(skrzypce)
Marta Guzik
(fortepian)
Dominika Świętek
(śpiew)
Leszek Czajkowski
(gitara, śpiew)
Maciej Dzieciolowski
(śpiew)
Wojciech Figura
(śpiew)
Jakub Mędrzycki
(fortepian)
Mateusz Nagórski
(gitara, śpiew)

Ryszard Adamski
(kierownik artystyczny)



KONCERT

16 września 2004

(czwartek)

klub "Niedźwiadek"

godz. 18.00

wstęp wolny

promaton EMI

Jedna z prac
Tadeusza
Błońskiego
prezentowanych
na wystawie
w Słonnem.



siat rysunków, które powstawały w czasie kolejnych plenerów. Bohaterami tych dzieł są uczestnicy pleneru, których Błoński uchwycił w najrozmaitszych sytuacjach i konfiguracjach. Niektóre z rysunków mają charakter karykatur, inne to bardzo syntetyczne portreciki lub uproszczone zapisy plenerowych scenek. Całość tworzy kapitalny, artystyczny dokument. JS